

List otwarty do polskich Działkowców

napisany po obejrzeniu posiedzenia Podkomisji nadzwyczajnej w Sejmie
w dniach 10 i 11 września 2013 r.

Szanowni Działkowcy

Zapamiętajcie te nazwiska:

Krystyna Sibińska, Marek Łapiński, Halina Rozpondek, Andrzej Kania, Tomasz Smolarz, Katarzyna Matusik-Lipiec, Adam Żyliński, Jarosław Żaczek, to oni głosując za niekorzystnymi przepisami ustawy, podnieśli rękę na polskich działkowców.

Podczas toczącego się posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej, posłowie Platformy Obywatelskiej, swoim zachowaniem dali odczuć obywatelom, lekceważenie i brak poszanowania zasad demokracji. Drwiny, poniżanie i brak poszanowania skierowane do obywateli w Sejmie, to wyraz niedojrzałości politycznej. Posłowie zapomnieli, w jakim celu i dla kogo tam się znaleźli. Bohaterka tego widowiska, poseł Krystyna Sibińska tak dalece zagalopowała się w swoich popisach, że jakby zapomniała o roli na posiedzeniu. Blokując rozpatrywanie poprawek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Obywatelskiego Projektu Ustawy o r.o.d. posunęła się do własnej interpretacji delegacji połączonych Komisji Infrastruktury i Samorządu Terytorialnego. W wyniku lekceważącej postawy pani Przewodniczącej Sibińskiej, przedstawiciele działkowców byli zmuszeni opuścić salę posiedzeń, by nie uczestniczyć w łamaniu prawa. Przewodnicząca stracony czas na utarczki słowne z posłami, zamieniła w galop zatwierdzania przepisów byle jakich, byleby szybko, by skorzystać z nieobecności przedstawicieli działkowców i bez przeszkód zatwierdzić przepisy wg własnego uznania. Ta partia chyba nigdy już nie uzyska akceptacji środowiska działkowców.

Nie trudno zrozumieć dlaczego posłowie PO i SP uparcie dążą do wypracowania jak najgorszych przepisów ustawy o ROD. Celem tych przepisów jest dobro innych grup społecznych – biznesu a nie działkowców. Wydłużanie czasu pracy nad ustawą, a także zatwierdzanie przepisów, które są bubłami prowadzi do niebezpiecznego dla działkowców zakończenia. Pośpiech, nie przedyskutowane, nieprzemyślane decyzje, to jazda tam i powrotem. W wyniku takich działań projekt ustawy Podkomisji przekazany do obu Komisji wraca do Podkomisji, ponieważ kilkadziesiąt artykułów ustawy na kilkadziesiąt jest do poprawy. Podkomisja tym samym wydaje świadectwo swojej niekompetencji a Biuro Legislacyjne... jest nie lepsze. Czas ucieka, a posłowie Platformy Obywatelskiej zabawiają się naszym kosztem. Widać jednak wyraźnie, że celem Platformy Obywatelskiej jest likwidacja ogrodów działkowych, a gwoździem do trumny jest głos Solidarnej Polski, która wierzy w niekonstytucyjne uwłaszczenie działkowców.

Drodzy Działkowcy

Zwracam się do Was z apelem, by 20 września br. podczas manifestacji dać wyraz swojemu niezadowoleniu, zaprotestować przeciw gierkom prowadzonym przez posłów PO i SP. Głośmy, że nie damy się skrzywdzić, że będziemy walczyć o swoje prawa, o 120 letnią tradycję ogrodnictwa działkowego, o nasze małe miejsce na ziemi.

Z pozdrowieniami

/-/ Ewa Błachut